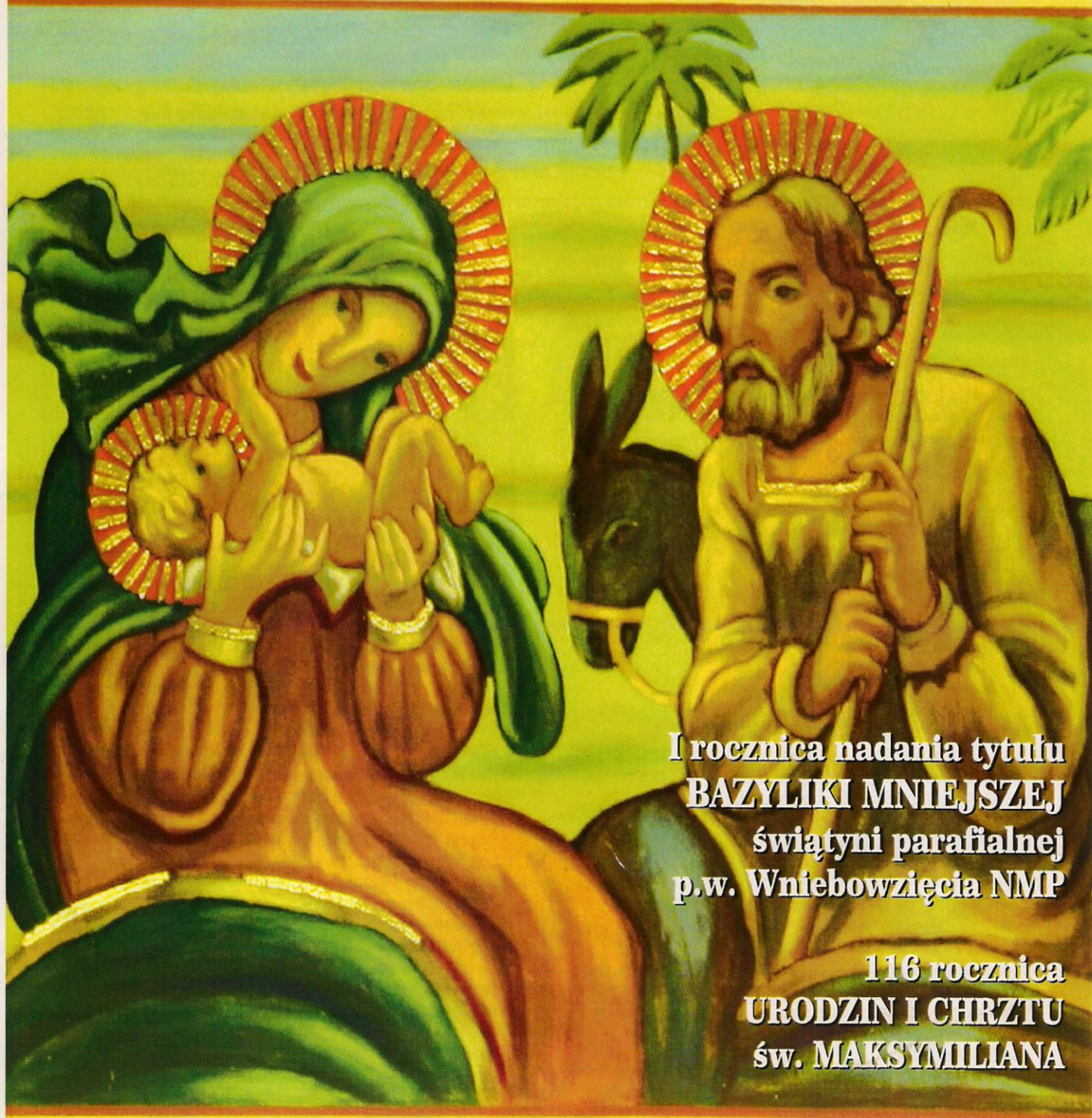
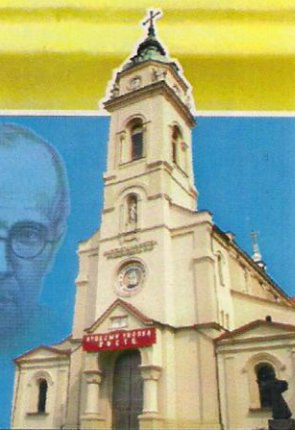


GŁOS

Maksymilianowy

GRUDZIEŃ 2009

• PISMO PARAFII p.w. Wniebowzięcia NMP w ZDUŃSKIEJ WOLI



I rocznica nadania tytułu
BAZYLIKI MNIEJSZEJ
świątyni parafialnej
p.w. Wniebowzięcia NMP

116 rocznica
URODZIN I CHRZTU
św. **MAKSYMILIANA**



„W żłobie leży, któż pobieży
kolędować Małemu
Jezusowi Chrystusowi,
dziś nam narodzonemu?”



To kolędowe pytanie już w XVII wieku postawił przed Polakami ks. Piotr Skarga. Przed wiekami pewnie nie zdawał sobie sprawy z tego, jak bardzo aktualne i ważne będzie jego pytanie na początku XXI wieku *któż pobieży kolędować Jezusowi?*

Boże Narodzenie 2009 roku przyszło nam przeżywać w klimacie, posuniętej do absurdu, tzw. poprawności politycznej. Coraz częściej słyszymy relacje o tym, że rada pseudo mędrców lub pseudo nauczycieli w pewnym mieście czy jakiejś szkole, pod pozorem tego, by nie ranić uczuć wyznawców innych religii, zakazuje używania symboliki Bożego Narodzenia: ubierania świątecznej choinki (Holandia), nazywania świąt ich właściwą nazwą a nakazując określenie „święta sezonowe” (Wielka Brytania), albo święto światła (Włochy). A poza tym wiele osób wybiera po prostu bezmyślny albo nawet bezbożny sposób życia, praktycznie odrzucając Jezusa i Jego Boże Narodzenie.

Kochani Siostry i Bracia, w dzisiejszym świecie, karmiącym się głupotą, brakiem szacunku dla człowieka i wartości oraz kierującym się fałszywymi normami, życzymy przede wszystkim Mądrości Bożej, która zaowocuje mądrością wyborów i decyzji oraz tego, aby wśród nas pytanie: „któż pobieży kolędować?” pozostało na zawsze jedynie pytaniem retorycznym. Życzymy sobie, aby prawdziwa miłość nie straciła swego piękna i atrakcyjności, a wrażliwość i gotowość służby była normalnym zachowaniem.

Niech mimo wszystko, radość wypełni ten świąteczny czas a nasze spotkania w gronie rodziny i przyjaciół niech będą pełne serdeczności i autentycznego otwarcia wobec siebie. Niech dotknie nas łaska promieniująca ze Żłobka i spełni się modlitwa kolędy: „Podnieś rękę Boże Dziecię i błogosław....”

ks. Dariusz Kaliński proboszcz Bazyliki Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli.

Wigilia Bożego Narodzenia w tradycji polskiej posiada wyjątkowe znaczenie. Zachęcamy do nadania jej religijnego wymiaru.

OBRZĘD RODZINNEJ WIECZERZY WIGILIJNEJ

- W Imię Ojca i Syna Ducha Świętego.

- Amen.

Zapalamy świecę:

- Światło Chrystusa

- Bogu niech będą dzięki.

Włączamy światło na choince:

- Dziś Chrystus się nam narodził.

- Radujmy się i weselmy.

Jezus Chrystus, Syn Boży przyszedł na świat rodząc się w stajni betlejemskiej. Z wiarą wsłuchajmy się w słowa Ewangelii św. Łukasza, która opisuje Boże Narodzenie (Łk 2, 1-4):

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

- Oto Słowo Pańskie

- Chwała Tobie Chryste



Modlitwa

Zjednoczeni w miłości, odmówmy modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus: Ojcze nasz...

Polećmy Bogu, przez pośrednictwo Matki Jezusa Chrystusa, naszą rodzinę, przyjaciół, sąsiadów, gości, samotnych, chorych i tych, którzy odeszli już do Pana: Zdrowaś Maryjo...

Błogosławieństwo opłatka

Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc jaśnieje blaskiem światłości Twojego Syna. Spraw, abyśmy w naszym codziennym postępowaniu napełni życzliwością, miłością i pokojem dawali świadectwo prawdzie o Bożym Narodzeniu. Pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się łączyć i naucz nas żyć w zgodzie i miłości ze wszystkimi. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

Wszyscy łąnią się opłatkiem składając sobie życzenia w duchu pokoju miłości i pojednania.

Błogosławieństwo stołu wigilijnego

Panie Jezu Chryste, który rodząc się jako Dziecię uświęciłeś życie rodzinne, pozostań w naszym domu i zajmij z nami miejsce przy stole, błogosławiąc te dary, które z Twej dobroci przygotowaliśmy na stół wigilijny. który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Rozpoczyna się spożywanie tradycyjnych potraw wigilijnych i śpiew kolęd.

ŚWIADECTWA ZDUŃSKOWOLAN

z okazji I rocznicy podniesienia do godności Bazyliki Mniejszej naszej świątyni parafialnej p.w. Wniebowzięcia NMP.

Zobowiązujący dar

Dr inż. Mieczysław Janowski, Rzeszów

Cieszę się z tego, że 11 stycznia roku 2009 kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli został podniesiony do godności Bazyliki Mniejszej. Ta należąca do diecezji włocławskiej parafia liczy już prawie 343 lata. Nie byłoby w tym może nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że w roku 1894 w tej właśnie wspólnotie przyszedł na świat Rajmund Kolbe, dzisiejszy święty Maksymilian, czczony na całym globie.

Zduńska Wola jest także moim rodzinnym gniazdem. Po skończeniu tutaj szkoły średniej (a było to znakomite Technikum Mechaniczne) w roku



1966 poszedłem na studia do Warszawy. Ukończyłem jeden z trudniejszych fakultetów Politechniki Warszawskiej - Wydział Mechaniczny Energetyki i Lotnictwa. Potem była praca w znanej fabryce silników lotniczych - WSK PZL - Rzeszów i kariera naukowa na Politechnice Rzeszowskiej. W roku 1990 rozpoczęła się moja służba publiczna: prezydent miasta Rzeszowa

(dwie kadencje), senator RP (7 lat) i (do lipca 2009) poseł do Parlamentu Europejskiego. Zawsze podkreślałem, skąd pochodzę, akcentując to, iż byłem chrzczony w tej samej świątyni co Święty Maksymilian.

Gdy 8 stycznia 2010 r. wspominamy 116 urodziny świętego Męczennika, pamiętajmy, że dał on swym życiem wspaniałe świadectwo prymatu dobra nad złem, prawdy nad fałszem, pokory nad pychą, pracowitości nad lenistwem, wiary nad niedowiarstwem, nadziei nad zwątpieniem, nade wszystko zaś - miłości nad nienawiścią. W moim przekonaniu wynikało to wręcz z wyboru, jakiego dokonał w wieku chłopięcym, gdy od Matki Bożej, która mu się ukazała, przyjął dwie symboliczne korony białą i czerwoną. Oznaczały one męczeństwo i niewinność. Myślę również, iż jest to nawiązanie do gorącego patriotyzmu przyszłego świętego.

Jako mieszkańcy Zduńskiej Woli możemy słusznie odczuwać radość z tego, że był jednym z nas. Taką właśnie satysfakcję odczuwam zawsze, nawiedzając w różnych krajach kościoły i widząc w nich ołtarze poświęcone Świętemu Maksymilianowi. To dobrze, że możemy być dumni - ale nie pyszni - z tego, że Męczennik ze Zduńskiej Woli stawi na cały świat miasto swego urodzenia. Warto jednak, by każdy z nas zapytał: - Czy ja urodzony bądź mieszkający w Zduńskiej Woli, której od 1998 roku patronuje Święty Maksymilian, jestem lub chociaż staram się być godnym jego imienia? Zapewniam, że jest kogo naśladować, zwłaszcza w takich czasach jak dzisiejsze, gdy zawodzą (zdawać by się mogło niezawodne) autorytety, gdy tak wiele obłudy, gdy prześladowuje się chrześcijan, a siły ciemności deprecjonują Krzyż.

Wielka radość i duma

siostra Honorata

Na wieść, że mój kościół parafialny p.w. WNMP dołączył do zaszczytu nadania tytułu Bazyliki Mniejszej, w moim sercu poczułam ogromną radość i dumę. Duma moja jest tym większa, gdyż w tej świątyni przyjął wszystkie sakramenty święte, oraz złożyłam Profesję Wieczystą we Franciszkańskim Zakonie Świeckich. Mój kościół parafialny jest mi bardzo bliski. Tu przeżyłam wszystkie moje wzloty i upadki. Spotkałam wspaniałych kapłanów i siostry zakonne. Wspomnieć pragnę siostrę Benwenutę i siostrę Felicję oraz księdza Jana Frączka - opiekuna asysty i księdza Henryka Kalitę. Te osoby wywarły duży wpływ na kształtowanie mojego życia duchowego, za co jestem im bardzo wdzięczna. W pierwszą rocznicę tej uroczystości nasuwa się refleksja, że to dzięki świętemu Maksymilianowi Kościół Matka uczył miejsce, w którym ten wielki czciciel Niepokalanej został włączony w mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa. Wspomnieć trzeba również o ludziach, którzy dożyli wszelkich starań, aby Stolica Apostolska dokonała tego wyróżnienia. Mam na myśli księdza biskupa Alojzego Wiesława Meringa oraz naszego ówczesnego proboszcza księdza Prałata Józefa Nocnego. Kończąc moją refleksję pragnę skierować apel - prośbę, abyśmy dożyli wszelkich starań, by nasza Bazylika stawała się coraz piękniejsza i bogatsza obecnością i zaangażowaniem parafian.

O Bazylikach słów kilka...

"Bazyliką" w Rzymie nazywano pewien gatunek budynków świeckich. Były podzielone na równoległe nawy. Przestrzeń budynku tworzyła swojego rodzaju "forum" - miejsce procesów sądowych, miejsce publiczne lub rynek pod dachem. Tam mieściły się instytucje społeczne i państwowe, odbywały się różnego rodzaju spotkania.

Po ogłoszeniu w 313 r. przez cesarza Konstantyna Wielkiego (280-377) wolności religijnej chrześcijanie zaczęli wykorzystywać te budynki dla potrzeb kultu, a także budowali własne świątynie, które swym wyglądem przypominały rzymskie zabudowania świeckie. Te świątynie miały prostokątną wydłużoną formę z dwiema nawami. Nawa środkowa była wyższa i zazwyczaj szersza od pozostałych.

Oświetlały je okna, znajdujące się pod dachem naw bocznych. W takim stylu w Rzymie zostały zbudowane świątynie św. Piotra, Matki Boskiej Większej (Sancta Maria Maggiore), św. Pawła za Murami, jak również kościół Narodzenia

w Betlejem. Z czasem, aby podkreślić ich szczególne znaczenie, najważniejsze świątynie zaczęto nazywać bazylikami. Tytuł bazyliki świątynia otrzymywała za odpowiednią trwałą tradycję lub na podstawie dokumentu Stolicy Apostolskiej. Także i teraz tytuł bazyliki nadaje papież, nawet gdy architektura świątyni nie przypomina rzymskiej bazyliki. Istnieją Bazyliki Większe i Mniejsze.

Określenie Bazyliki Mniejszej pojawiło się mniej więcej przed 100 laty. Jest bezpośrednio związane z tytułem "Większa Bazylika", który od XVII w. nadaje się tylko bazylikom patriarchalnym. Posiadają go rzymskie świątynie św. Jana Chrzciciela na Lateranie, Matki Bożej Większej, św. Piotra na Watykanie, św. Pawła za Murami, św. Wawrzyńca i dwie świątynie w Asyżu - św. Franciszka i NMP Anielskiej. Bazyliki te są podporządkowane bezpośrednio papieżowi, dlatego w każdej z nich znajduje się tron i ołtarz papieski, na którym celebrans, upoważniony przez papieża może sprawować liturgię.

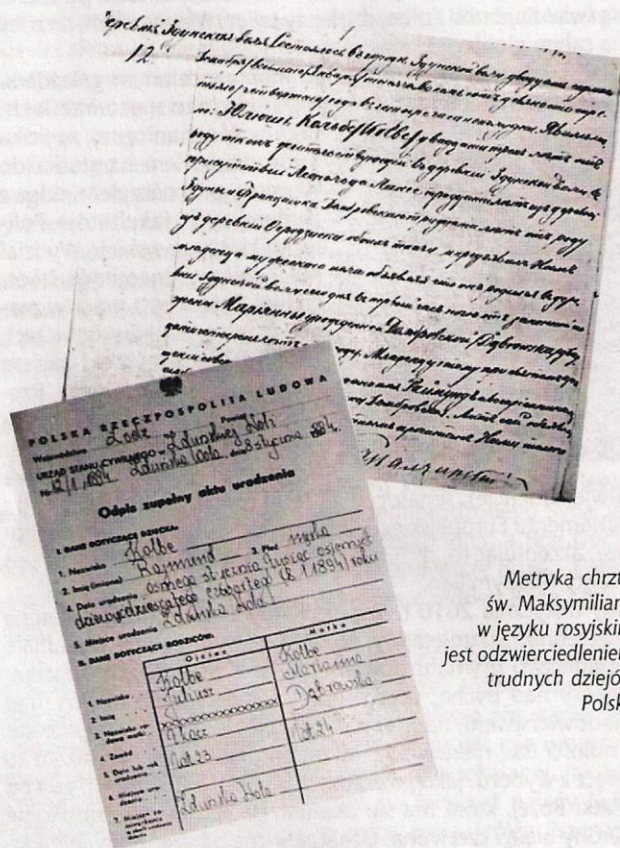
Refleksja przed 116 rocznicą urodzenia i chrztu św. Maksymiliana

Gdy 5 września 1939 roku niemieckie lotnictwo zbombardowało Warszawę, kilka bomb spadło również na położony ok. 40 km na zachód od stolicy Niepokalanów. Chociaż szkody były niewielkie i nikt nie został ranny, władze wydają rozkaz ewakuacji klasztoru. Ojciec Maksymilian, który wraz z około czterdziestoma innymi zakonnikami pozostaje w Niepokalanowie, żegnając opuszczających go współbraci daje im ostatnie polecenie: „Pamiętajcie o miłości”. Jak pisze autor książki pod takim właśnie tytułem, André Frossard, Maksymilian „urodził się w Zduńskiej Woli 27 grudnia 1893 roku według kalendarza carskiego, 8 stycznia 1894 roku według naszego kalendarza. (...) Ochrzczony tego samego dnia noworodek otrzymał imię Rajmund, nim bracia w zakonie, historia i katalog świętych nazwali go Maksymilianem.”

Jego rodzice świecili przykładem życia chrześcijańskiego. Był drugim z ich pięciu synów, z których dwóch najmłodszych zmarło we wczesnym dzieciństwie. Ojciec, Juliusz, był robotnikiem tkackim. Matka, Maria, miała się różnych zawodów: tkaczki, sklepikarki, akuszerki. W poszukiwaniu pracy rodzice Rajmunda wyprowadzili się ze Zduńskiej Woli i po długiej podróży przez różne wsie i miasta zamieszkali w Pabianicach (właściwie w podpabianickiej wsi Jutrzkowice, gdzie osiedlili się około 1897 roku).

Przyszły święty był dzieckiem bardzo żywym, trochę łobuzowatym, upartym i niezależnym, a więc trudnym. Jednak w okresie Pierwszej Komunii, jak określiła czas jego matka, w zachowaniu Rajmunda zaszła wielka zmiana. Stał się skupiony, poważny, złagodniał. Często płakał. Po długich naleganiach z troskanej matki opowiedział jej o wydarzeniu, które ona sama tak opisuje w liście wysłanym do Niepokalanowa krótko po śmierci syna: „Drżąc ze wzruszenia i ze łzami mówi mi: jak mama mi powiedziała „co to z ciebie będzie”, to ja bardzo prosiłem Matkę Bożą, żeby mi powiedziała, co ze mną będzie. I potem, gdy byłem w kościele, to znowu ją poprosiłem, wtedy Matka Boża ukazała mi się, trzymając w ręku dwie korony: jedną białą, a drugą czerwoną. Biała znaczy, że wytrwam w czystości, a czerwona, że będę męczennikiem. Odpowiedziałem, że chcę... wówczas Matka Boga mile na mnie spoglądnęła i znikła”.

Maksymilian jest jedynym w katalogu świętych przykładem zmiany kategorii między beatyfikacją i kanonizacją. Po obowiązkowym procesie dotyczącym heroicznego cnót, beatyfikowany w 1971 roku przez Pawła VI jako wyznawca, po jedenaśtu latach wyniesiony na ołtarze przez Jana Pawła II jako święty męczennik. Ogłoszenie wyznawcy celebrowane jest w bieli, męczennika – w purpurze. Oto są właśnie owe dwie korony, ofiarowane małemu Rajmundowi przez Maryję.



Metryka chrztu św. Maksymiliana w języku rosyjskim jest odzwierciedleniem trudnych dziejów Polski.

Rocznica ogłoszenia Bazyliki Mniejszej



Nasza świątynia niespełna rok temu otrzymała zaszczytny tytuł Bazyliki Mniejszej, który zobowiązuje do szczególnej więzi z rzymską stolicą św. Piotra. Dlatego uroczyste co roku mamy obchodzić: święto Katedry św. Piotra (22 lutego); uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca) oraz rocznicę wyboru Ojca Świętego.

Ponadto Bazylika Mniejsza ma być wzorem dla innych kościołów w wiernym i pięknym sprawowaniu obrzędów.

W tym celu ma być zapewniona stała formacja liturgiczna wiernych, a do głównych zadań wspólnoty związanej z Bazyliką należy studiowanie i upowszechnianie dokumentów papieża i Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza odnoszących się do Liturgii. Należy także z wielką starannością przygotowywać i sprawować obrzędy związane z rokiem liturgicznym.

Wreszcie nasza świątynia ma się wyróżniać czynnym uczestnictwem wiernych w pełnieniu różnych posług liturgicznych oraz poprawnym i pięknym śpiewem. Otrzymanie tego tytułu wiąże się również ze specjalnymi przywilejami. Wierni, którzy naboż-



ks. Franciszek Blachnicki

Chronos i kairos Myśli o chrześcijańskiej teologii czasu

o obchodach „sylwestra” i „nowego roku”

Warto zastanowić się nad właściwą motywacją świętowania tych dni (tzw. „sylwestra” i dnia nowego roku) u „synów tego świata” i u chrześcijan. Często bowiem dość bezmyślnie, nierefleksyjnie nawiązujemy do pewnych światowych zwyczajów, nie zastanawiając się nad tym, jaką powinniśmy nadać im interpretację w świetle Pisma Św. i wiary.

Wokół obchodu tzw. „sylwestra” (nazwa pochodzi stąd, że w dawnym kalendarzu liturgicznym w dn. 31 grudnia obchodzono wspomnienie św. Sylwestra) oraz Nowego Roku wytworzyła się swoista atmosfera. Przejawy radości - w formie zabaw i balów sylwestrowych, toastów i składanych życzeń noworocznych, są typowym przykładem radości nie umotywowanej, próbą stworzenia radości tam, gdzie nie ma prawdziwego jej źródła a nawet wszystko przemawia przeciw radości i jest jej zaprzeczeniem. Radość bowiem jest przejawem, symptomem życia, pojawia się po prostu jak kwiat, tam gdzie jest życie. Tymczasem w noc sylwestrową uświadamiamy sobie fakt nieubłaganego przemijania życia. Chcielibyśmy to życie zatrzymać w miejscu przez jego „używanie”, przez pełne wykorzystanie chwili obecnej z zapomnieniem, że ona ucieka.

W noc sylwestrową „świat” uprawia swoją specyficzną „liturgię”, a okolicznościowym „hymnem liturgicznym” mogłaby się stać popularna i rzewna piosenka „Upływa szybko życie, jak potok płynie czas”. Pewną pociechą i źródłem radości mają stać się życzenia noworoczne, gdzie w oparciu o chwiejną wiarę w jakąś Fortunę, „szczęśliwy los”, wyrażamy nadzieję, że będzie lepiej niż było, że czeka nas zdrowie, szczęście, wielka wygrana w loterii lub itp. Wstający po sylwestrowej zabawie poranek noworoczny, raczej nie zastaje nas czuwających, idących radośnie ku budzącym nadzieję jutrze, ale raczej odspia-

my noc i wstajemy w godz. południowych z ciężką głową i bez ochoty do życia.

U podstaw światowej „liturgii” sylwestrowo-noworocznej leży pogańskie pojęcie czasu, które Grecy, bardzo precyzyjni i subtelni w tworzeniu pojęć, nazwali „chronos”. Chronos - to czas jako proste zjawisko, dające się mierzyć poprzez układy i ruchy ciał niebieskich. W gruncie rzeczy pojęcie „puste”, nie zapełnione żadną pozytywną wartością. W zestawieniu z doświadczeniem życia, które z natury wrogie jest pojęciu przemijania, zanikania, pojęcie czasu wprawdzie może się łączyć z chwilową szansą rozwoju i wzrostu, ale ostatecznie odbierane jest jako coś, co zagraża życiu i o czym lepiej jest zapomnieć przez skoncentrowanie się na używaniu życia. Grecy jednak znali jeszcze inne pojęcie czasu, nazwanego „kairos”. Czas w tym ujęciu to coś pozytywnego, jako ciągle nowa szansa do przeżywania lub tworzenia wartości, jako ciągle nowe wezwanie do tego przeżywania lub tworzenia wartości.

Autorzy ksiąg biblijnych Nowego Testamentu przyswoili sobie to pojęcie na oznaczenie czasu, który nie jest pusty, ale który posiada swoją „pełnię” /por. Gal 4,4/, który jest napełniony. Napełniony jest obecnością Boga, który w czasie realizuje swoje odwieczne plany zbawienia, który, gdy „nadeszła pełnia czasu” sam stał się podmiotem historii upływającej w czasie, aby czas mógł dla człowieka otworzyć się ku wieczności, wpływając na niej jak rzeka do bezkresnego morza. Odtąd dla wierzących czas to „kairos” - czas zbawienia. Czas napełniony zawsze obecnością Boga, który przez Chrystusa wszedł w historię i obecnością dokonanego przez Niego dzieła zbawienia.

Odtąd czas posiada wymiar sakramentalny, bo w nim poprzez sakramenty uobecnia się ciągle wieczne dzieło zbawienia. Każdy dzień stwarza nową okazję do sprawowania Eucharystii - Pamiątki Śmierci i Zmartwychwstania Pana. Odtąd dla chrześcijanina czas jest uświęcony, święty i nieustannie trwa święto. Czas odtąd - KAIROS - to ciągle nowe wezwanie i ciągle nowa szansa osiągnięcia zbawienia. Dlatego chrześcijanin może kończyć każdy dzień kantykiem Symeona: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju... Bo moje oczy ujrzaly Twoje Zbawienie” (Łk 2,29-30).

W kontekście powyższych prawd chrześcijanie więc mogą cieszyć się w tę noc, jak w każdą inną, bo każda noc jest dla niego odblaskiem tej nocy, w której „chwała Pańska... oświeciła Pasterzy” /Łk 2,9/ i zwiastowana im została radość wielka: „Narodził się wam Zbawiciel”. Tzw. „sylwester” i „nowy rok” to dla nas obchód oktawy uroczystości Narodzenia Pana oraz obchód uroczystości Świętej Bogarodzicielki Maryi'.

NIE POLECA SIĘ W ŻADNYM WYPADKU SPRAWOWANIA MSZY ŚW. O PÓLNOCY. Nie ma bowiem uzasadnienia liturgicznego ani teologicznego (patrz rozważanie „chronos i kairos”), jest to raczej przejaw dość bezmyślnego wchodzenia w światową liturgię „świętego nowego roku”. Pozbawiłoby to obchodu Eucharystii same święto Bogarodzicy Maryi. Zmiana czasu kalendarzowego sama w sobie nie jest żadną tajemnicą wiary, którą należałoby uczcić Eucharystią, dlatego pozostawiamy mszę na swoim miejscu jako element liturgii święta Bogarodzicy Maryi'.

w Zduńskiej Woli

nie będą nawiedzać Bazylikę i uczestniczyć w niej w jakimś obrzędzie lub przynajmniej pomodlą się słowami Modlitwy Pańskiej i odmówią wyznanie wiary, mogą, pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, przystąpienie do Stołu Pańskiego i modlitwa w intencji Ojca Świętego), dostąpić odpustu zupełnego w następujących dniach:

- w rocznicę poświęcenia tej świątyni - 30 maja,
- w dniu liturgicznego obchodu uroczystości jej tytułu - 15 sierpnia,
- w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła - 29 czerwca,
- w rocznicę nadania kościołowi tytułu Bazyliki mniejszej - 11 stycznia,
- raz w roku, w dniu dowolnie wybranym przez każdego z wiernych.

Znak papieski, czyli "skrzyżowane klucze", w kolorze białym i żółtym może być używany jako ornament na chorągwiach, sprzętach liturgicznych oraz na pieczęci zarządu Bazyliki.



Z ŻYCIA PARAFII

4 – 6 grudnia - Rekolekcje Adwentowe przygotowujące nas do przyjęcia Chrystusa poprowadził ks. kan. Sławomir Kasprzak, proboszcz parafii św. Stanisława w Kramsku. W ramach tych Rekolekcji w kaplicy w Czechach zespół ewangelizacyjny wraz z ks. Rafałem Działakiem przedstawił ideę Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Więcej o tej problematyce na www.kwc.oaza.pl

8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP podczas wieczornej Mszy św. odbyło się doroczne włączenie członków Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, której animatorem w naszej wspólnotie parafialnej jest ks. Andrzej Kasiorek.

13 grudnia - w 28 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego ks. Proboszcz Dariusz Kaliński sprawował Mszę św. w intencji Ojczyzny. Do kwietnia włącznie w 13 dniu miesiąca na wieczornej Mszy św. będziemy się gromadzić prosząc byśmy byli wierni Bogu, Krzyżowi i Ewangelii.

20 grudnia - ks. Biskup Ordynariusz Wiesław Mering sprawował Mszę św. w naszej bazylice z okazji imienin ks. Proboszcza Dariusza Kalińskiego

Porządek Mszy św. podczas Świąt i Nowego Roku

24 grudnia - Pasterka: 22.00 - w kaplicy w Czechach, 24.00 - w Bazylice.

25 i 26 grudnia - Uroczystość Narodzenia Pańskiego i Święto św. Szczepana - Msze św. jak w niedzielę.

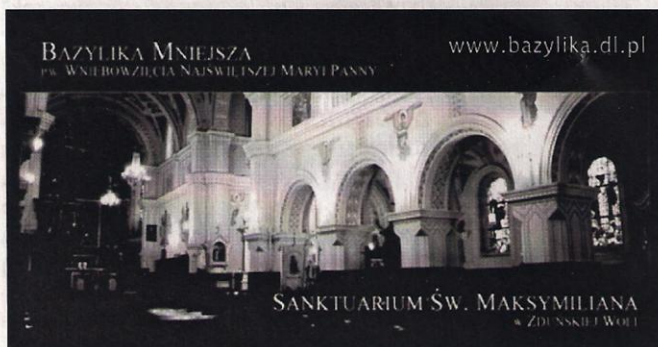
Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki - Msze św. o godz. 9.00, 10.30, 12.00 i 18.00

Od 29 grudnia do 2 stycznia grupa naszych parafian wraz z ks. Rafałem Działakiem będzie brała udział w Europejskim Spotkaniu Młodych w Poznaniu. Jest to główny punkt „Pielgrzymki zaufania przez ziemię” organizowanej przez braci z francuskiej wioski Taizé.

3 stycznia 2010 w Ośrodku Pamięci św. Maksymiliana odbędzie się spotkanie opłatkowe dla wszystkich wspólnot, ruchów i stowarzyszeń z terenu naszej parafii.

10 stycznia w niedzielę Chrztu Pańskiego będziemy obchodzili 116 rocznicę urodzin i chrztu św. Maksymiliana Kolbego i 1 rocznicę nadania naszej świątyni tytułu Bazyliki Mniejszej. Obchodom będzie przewodniczył Ks. Biskup Ordynariusz Wiesław Mering.

Caritas Diecezji Włocławskiej przekazała produkty żywnościowe, które jako dar świąteczny zostały przekazane osobom potrzebującym za pośrednictwem Ruchu Pomocy Bezrobotnym. Dziękujemy Dyrektorowi Caritas ks. prałata Markowi Sobocińskiemu za systematyczną pomoc na rzecz naszego miasta, jak również osobom dzięki, którym trafia ona do najbardziej potrzebujących.



RADY św. Maksymiliana



O Niepokalanej i Bożym Narodzeniu

Człowiek pragnie być wielkim, mądrym, bogatym, sławnym, szczęśliwym (kochającym i kochanym). Ale żadne szczęście tej ziemi go nie nasycy. Pragnie więcej, coraz więcej. Kiedy się wreszcie nasyci? Chociażby i największe szczęście go spotkało, to jeżeli tylko dostrzeże w nim jakąkolwiek granicę, sięga pragnieniem poza nią i mówi: O gdyby i ta granica umknęła gdzieś w nieskończoność... Jakiegoż więc szczęścia pragnie? Szczęścia bez granic, bez żadnych granic i w intensywności, i w wielkości, i w trwaniu, i w czymkolwiek.

Takim szczęściem jest tylko Bóg, nieskończone źródło wszelkiego szczęścia w różnych stopniach promieniającego ze stworzeń. Więc Boga samego pragnie dusza osiągnąć. I zstępuje Bóg na ziemię, staje się człowiekiem; sam Bóg - Człowiek, Chrystus Jezus...

Gdy czas przyjścia Chrystusa się wypełnił, stwarza Bóg w Trójcy Świętej Jedyny dla siebie wyłącznie Dziewicę Niepokalaną, łaską Ją napełnia i w Niej zamieszkuje („Pan z Tobą”). I ta Najświętsza Dziewica tak pokorą swoją zachwyca Jego serce, że Bóg Ojciec daje Jej swego Jednorodzonego Syna za syna, Bóg Syn zstępuje do Jej dziewiczego łona, a Bóg Duch Święty kształtuje w nim ciało przenaświętsze Boga - Człowieka. I Słowo stało się ciałem jako owoc miłości Boga i Niepokalanej.

Tak stał się pierworodny Bóg - Człowiek i nie inaczej odrodzą się dusze w Chrystusie, jak przez miłość Boga ku Niepokalanej i w Niepokalanej. I żadne słowo nie stanie się ciałem, żadna doskonałość, cnota się nie wcieli, nie urzeczywistni w nikim, jak przez miłość Boga ku Niepokalanej. Jak Jej stał się Chrystus - źródło łask, tak do Niej też należy łask rozdawnictwo. Każda łaska - to owoc życia Trójcy Przenajświętszej: Ojciec rodzi odwiecznie Syna, a Duch Święty od nich pochodzi. Taż drogą spływa wszelka doskonałość w każdym porządku na świat. Każda łaska wychodzi od Ojca, który odwiecznie rodzi Syna i przez wzgląd na Syna. Duch Święty, który odwiecznie od Ojca i Syna pochodzi, tą łaską w Niepokalanej i przez Nią kształtuje dusze na podobieństwo pierworodnego Boga - Człowieka.

Św. Maksymilian M. Kolbe
Pisma, cz. II (1940)

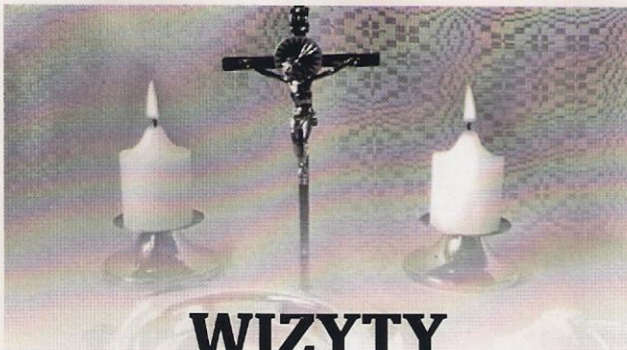
MUZEUM
Dom Urodzenia
ŚW. MAKSYMILIANA KOLBEGO

GODZINY ZWIEDZANIA
od wtorku do niedzieli
10.00 - 12.00
14.30 - 16.30

Możliwość zwiedzania Muzeum w innym czasie, po uprzednim umówieniu, w Kancelarii parafialnej tel. 43 823 27 28
w Domu Zakonnym Sióstr Maksymilianek tel. 43 824 79 28 lub 691 325 010.

Grupy przyjezdne zgłaszają się do Parafii przy Bazylice Wniebowzięcia NMP w Zdunskiej Woli, ul. Kościelna 20.





WIZYTY DUSZPASTERSKIE

28 grudnia 2009 *poniedziałek*

ul. Narwiańska, Poznańska, Nerska, Bałtycka, Żeglińska, Wiślana, Pilicka, Drwęcka, Odrzańska, Orzycka, Warcka i Notecka

29 grudnia 2009 *wtorek*

ul. Północna, Mostowa, Czechy nr 1 - 88

30 grudnia 2009 *środa*

Czechy nr 181 - 211 oraz przy szosie nr 212 - 274

31 grudnia 2009 *czwartek*

Czechy nr 89 - 180

2 stycznia 2010 *sobota*

ul. Sieradzka (stare budownictwo) numery nieparzyste

4 stycznia 2010 *poniedziałek*

ul. Sieradzka (stare budownictwo) numery parzyste,

ul. Wileńska, Kościelna i Targowa

5 stycznia 2010 *wtorek*

ul. Sieradzka bloki: 14, 16, 18/20, 22/24 i 24A

7 stycznia 2010 *czwartek*

ul. Sieradzka bloki: 36, 44/46, 50/54 i 56

8 stycznia 2010 *piątek*

ul. Ogrodowa bloki: 6, 6A, 8, 8A, 10 i 10A

9 stycznia 2010 *sobota*

ul. Ogrodowa bloki: 20, 21, 22, 23/31 i domki

11 stycznia 2010 *poniedziałek*

ul. Ogrodowa bloki: 33 i 35; ul. Zachodnia bloki 7 i 9

12 stycznia 2010 *wtorek*

ul. Getta Żydowskiego bloki: 21, 23, 25, 30 i 31

13 stycznia 2010 *środa*

ul. Getta Żydowskiego bloki: 24 i 27,

ul. Łódzka bloki: 4 i 6

14 stycznia 2010 *czwartek*

ul. Łódzka bloki: 8, 8A, 12, 14, 16 i 18

15 stycznia 2010 *piątek*

ul. Łódzka bloki: 20, 22, 46, 48 i 50

16 stycznia 2010 *sobota*

ul. Getta Żydowskiego (od Korczewa do torów), Tymienicka, Klonowa, Stawowa, Opiesińska, Agrestowa i Malinowa.

Wizytę duszpasterką w dniach od 28 do 2 stycznia rozpoczynamy od godz. 9.00, natomiast od 4 stycznia w dniach od poniedziałku do piątku od godz. 14.30, a w soboty od godz. 9.00.

Bazylika Mniejsza
WNIEBOWZIECIA NAJSWIETSZEJ MARYI PANNY

Sanktuarium Urodzenia i Chrztu
ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO

ul. Kościelna 20, 98-220 Zduńska Wola
tel. 43 823 27 28, fax 43 824 80 78, www.bazylika.dl.pl

MSZE ŚWIĘTE

W NIEDZIELE

7.00 · 9.00 · 18.00

10.30 (młodzież) · 12.00 (dzieci)

W ŚWIĘTA

7.00 · 9.00 · 18.00

W DNI POWSZEDNIE

7.00 · 18.00

Czechy - niedziela 8.00

NOWENNA

DO ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO

w czwartek o godz. 18.00

NABOŻEŃSTWA OKRESOWE

o godz. 17.30 (w sobotę o 7.30)

I PIĄTEK MIESIĄCA

całodniowa adoracja Najświętszego Sakramentu;

NABOŻEŃSTWA EUCHARYSTYCZNE

o godz. 9.00 i 16.00;

SPOWIEDŹ ŚW.

od 6.30 do 9.30 i od 15.30 do 18.30

I SOBOTA MIESIĄCA

Msza św. członków Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego

o godz. 7.00 po łacinie i Różaniec

CHRZTY

w 2 i 4 niedzielę miesiąca o godz. 9.00

KANCELARIA PARAFIALNA

ul. Kościelna 20, 98-220 Zduńska Wola, tel. 43 823 27 28

czynna:

przed południem

poniedziałek, środa, piątek - od godz. 10.00 do 12.00

wtorek, czwartek, sobota - od 11.00 do 12.00

po południu

od poniedziałku do piątku - od 16.00 do 17.00

REDAKCJA GŁOSU MAKSYMILIANOWEGO

Parafia Wniebowzięcia NMP w Zduńskiej Woli, ul. Kościelna 20, tel. 518 014 630

ks. Rafał Działak, Małgorzata i Marian Kamińscy, Honorata Klimowicz, Dagmara Biarda, Magda Kubiak

Tak było rok temu ...



REKOLEKCJE EWANGELIZACYJNE

KROŚCIENKO '2010

15 - 20 LUTY



KONTAKT

Sieradz - s. Anna Murawska - 605 630 438
Męka - ks. Przemysław Janiak - 604 777 176

Zduńska Wola - ks. Rafał Działak - 518 014 630
ks. Arkadiusz Joniec - 604 077 412